



Sygn. akt I PK 471/03

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lutego 2004 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Teresa Flemming-Kulesza (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Zbigniew Myszka

SSN Maria Tyszel

w sprawie z powództwa I. D.

przeciwko O.Towarzystwu Budownictwa Społecznego Spółce z ograniczoną
odpowiedzialnością w O.

o odszkodowanie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 9 lutego 2004 r.,

kasacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w O.

z dnia 25 lutego 2003 r.,

oddala kasację.

Uzasadnienie

W sprawie z powództwa I. D. przeciwko O. Towarzystwu Budownictwa Społecznego sp. z o.o. wyrokiem z dnia 18 listopada 2002 r. Sąd Rejonowy w O. stwierdził, że rozwiązanie umowy o pracę w trybie art. 52§1 pkt 1 k.p. nastąpiło z naruszeniem przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę (art. 56 § 1 k.p..) oraz oddalił powództwo w zakresie żądania zasądzenia odszkodowania.

Sąd ten ustalił, że strony zawarły umowę o pracę w dniu 25 września 2000 r. początkowo na czas określony, a od 1 lipca 2001 r. na czas nieokreślony. Powodowi powierzono stanowisko inspektora nadzoru ds. budowlanych. W dniu 1 marca 2001 r. wspólnota mieszkaniowa przy ul. P. 7 w O. podjęła uchwałę o wymianie pokrycia dachowego wraz z obróbkami blacharskimi.

W wyniku zorganizowanego przetargu wybrano w dniu 20 lipca 2001 r. do realizacji inwestycji firmę „B.” zaś w dniu 27 lipca 2001 r. strona pozwana zawarła z tą firmą umowę o wykonanie robót budowlanych. Zakres umowy obejmował wykonanie remontu pokrycia dachu wraz z robotami towarzyszącymi. Wynagrodzenie ryczałtowe ustalono na kwotę 11.215, 31 zł. a strony ustaliły, że roboty rozpoczną się 30 lipca 2001 r. i zakończą 15 września 2001 r. Zgodnie z §7 ust.2 umowy w przypadku wystąpienia robót dodatkowych, których zakres przekroczyłby 20 % wynagrodzenia ryczałtowego firma „B.” zobowiązała się wykonać je na zlecenie pozwanej na podstawie protokołu konieczności za wynagrodzeniem dodatkowym. W razie konieczności wykonania robót dodatkowych inspektor nadzoru zobowiązany był uzyskać zgodę wspólnoty mieszkaniowej wyrażoną w formie uchwały na wykonanie tych prac i poniesienie przez mieszkańców dodatkowych kosztów. Powód w imieniu strony pozwanej przekazał plac budowy firmie „B”.

W trakcie prac budowlanych przedstawiciele firmy „B.” zgłosili powodowi konieczność wykonania prac dodatkowych polegających na oczyszczeniu pasa podrynnowego, obrobieniu powierzchni kominów i innych. Powód przystał na wykonanie prac dodatkowych nie zgłaszając tej okoliczności pracownikowi odpowiedzialnemu za kontakty ze wspólnotami, ani nie wyjednał zgody wspólnoty na ponoszenie dodatkowych kosztów. Informował o tym jedynie swoją przełożoną.

W dniu 15 września 2001 r. nastąpił odbiór robót, w którym uczestniczył m.in. powód. Tego samego dnia sporządzono protokół konieczności, do którego nie wpisano przedstawiciela wspólnoty mieszkaniowej, zaś miejsca na podpisy użytkownika i osoby zatwierdzającej prace pozostały puste. Na wystawionych przez „B.” fakturach powód potwierdził wykonanie prac zgodnie z umową. W dniu 28 listopada 2001 r. wspólnota mieszkaniowa zwróciła pozwanemu niepodpisany przez nią protokół konieczności informując, że nie wyraziła zgody na prace dodatkowe a jedynie na wynagrodzenie ryczałtowe określone w umowie. Wspólnota mieszkaniowa ponownie odmówiła zapłaty za prace dodatkowe w dniu 8 stycznia 2002 r. oraz 16 stycznia 2002 r.

W wyniku przeprowadzonej przez pozwaną kontroli wewnętrznej, która zakończyła się 10 lutego 2002 r. wykazano szereg nieprawidłowości w pracy powoda przy nadzorowanych przez niego budowach. W dniu 11 lutego 2002 r. pracodawca rozwiązał z powodem umowę o pracę „w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p.” zarzucając mu rażące nieprawidłowości w nadzorowaniu i rozliczaniu robót remontowych prowadzonych w budynku przy ul. P. 7 polegające na zleceniu robót dodatkowych bez uchwały wspólnoty mieszkaniowej i akceptacji ich wykonania bez umocowania zarządu pozwanej oraz aprobachie faktury za roboty dodatkowe bez odbioru tych robót, co spowodowało zapłatę wykonawcy i narażenie pozwanej na straty wobec odmowy zapłaty przez wspólnotę. Pismem z dnia 15 lutego 2002 r. pozwane Towarzystwo uznało stanowisko wspólnoty mieszkaniowej i odstąpiło od obciążenia jej kosztami robót dodatkowych.

Sąd Rejonowy uznał, że powód w sposób ciężki naruszył podstawowe obowiązki pracownicze. Ciężar naruszenia przejawiał się w szkodzie, którą poniósł pracodawca (2.129.34 zł) a także w utracie zaufania wspólnot mieszkaniowych do niego. Sąd uznał że wina powoda w stopniu co najmniej rażącego niedbalstwa nie budzi wątpliwości. W związku z tym Sąd Rejonowy, powołując się na art. 8 k.p., oddalił żądanie powoda zasądzenia odszkodowania.

Z drugiej strony Sąd Rejonowy wskazał, że pracodawca przekroczył termin rozwiązania umowy o pracę z winy pracownika bez wypowiedzenia, zakreślony art. 52 § 2 k.p., gdyż już w dniu 28 listopada 2001 r. był on poinformowany o tym, że wspólnota nie wyraziła zgody na wykonanie prac dodatkowych i nie zamierza płacić

za ich wykonanie. Sąd stwierdził, że strona pozwana miała wystarczająco dużo czasu na zweryfikowanie tej wiadomości, tymczasem umowę o pracę rozwiązała z powodem dopiero w dniu 11 lutego 2002 r. Mając na uwadze powyższe Sąd ten stwierdził, że rozwiązanie umowy o pracę z powodem nastąpiło z naruszeniem przepisów o wypowiedzaniu umów o pracę w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. co daje powodowi prawo do zmiany treści świadectwa pracy stosownie do art. 97 § 3 k.p.

Od powyższego orzeczenia strona pozwana wniosła apelację.

Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w O. wyrokiem z dnia 25 lutego 2003 r. uchylił zaskarżony wyrok w zakresie stwierdzenia, iż rozwiązanie umowy o pracę w trybie art. 52 §1 pkt 1 k.p. nastąpiło z naruszeniem przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę (art. 56 § 1 k.p.) i w tym zakresie postępowanie umorzył. W ocenie Sądu drugiej instancji Sąd Rejonowy orzekł ponad żądanie. W art. 97 § 3 k.p. w szczególny sposób uregulowana została zmiana treści świadectwa pracy w sytuacji, gdy Sąd uwzględnił powództwo pracownika przeciwko pracodawcy o roszczenie z tytułu sprzecznego z prawem rozwiązania stosunku pracy bez wypowiedzenia z winy pracownika. W ocenie Sądu Okręgowego, który powołał się w tym zakresie na orzeczenie Sądu Najwyższego I PZP 9/95 (OSNAPIUS z 1996 r. Nr 3 poz. 42) art. 97 § 3 k. p. ma zastosowanie tylko wówczas, gdy pracownikowi z mocy prawomocnego wyroku przyznano odszkodowanie z tytułu niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia albo gdy Sąd uwzględnił powództwo o przywrócenie do pracy, jeżeli w wyniku tego orzeczenia pracownik nie podjął pracy.

Sąd ten stwierdził, iż skoro powództwo o odszkodowanie zostało oddalone, wydanie wyroku „stwierdzającego” było zbędne i w związku z powyższym na podstawie art. 386 § 3 k.p.c. zaskarżony wyrok należało w tym zakresie uchylić i postępowanie umorzyć.

Powód wniósł kasację od powyższego wyroku.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucał „naruszenie prawa materialnego po przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 189 k.p.c. w związku z art. 56 k.p. polegające na uznaniu, że powodowi, z którym rozwiązano stosunek

pracy bez wypowiedzenia nie przysługiwało prawo do wystąpienia z roszczeniem o ustalenie istnienia stosunku prawnego - stosunku pracy”.

Powód podniósł także zarzut naruszenia prawa procesowego przez niewłaściwe zastosowanie art. 386 k.p.c w zw. z art. 477¹ k.p.c. polegające na uznaniu, że sąd pracy wydając wyrok nie może orzec co do roszczenia nieobjętego żądaniem pozwu. Podnosił, iż art. 477¹ k.p.c. wyraźnie daje uprawnienie sądowi rozpoznającemu sprawy z zakresu prawa pracy do wydania orzeczenia zasądzającego roszczenie nieobjęte żądaniem zawartym w pozwie.

W uzasadnieniu kasacji podkreślono, że powód nie występował z roszczeniem o ustalenie a Sąd pierwszej instancji orzekł ponad żądanie. Wskazano, iż żaden przepis prawa nie zakazuje orzeczenia przez sąd pracy, że rozwiązanie umowy o pracę zostało dokonane z naruszeniem przepisów prawa, co ma istotne znaczenie dla pracownika w sytuacji, w której jego roszczenie o odszkodowanie zostaje oddalone na podstawie art. 8 k.p. Możliwość wyrokowania o naruszeniu prawa stwarza pracownikowi podstawę do otrzymania nowego świadectwa pracy a z art. 477¹ k.p.c. wynika wyraźne uprawnienie do wydania orzeczenia zasądzającego roszczenie nieobjęte żądaniem.

Skarżący twierdził, iż z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika bezspornie, że pozwany rozwiązał z powodem umowę o pracę bez wypowiedzenia z naruszeniem art. 52 § 2 k.p. tak więc stwierdzenie tego faktu w wyroku Sądu pierwszej instancji było jak najbardziej zasadne.

Podnosił, iż Sąd Okręgowy dokonał błędnego rozstrzygnięcia, gdyż z orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 1995 r. nie wynika, iż nie jest możliwe sprostowanie wydanego świadectwa pracy w trybie 97 § 3 k.p. w sytuacji gdy nie jest zasądzone przez sąd odszkodowanie. Zdaniem skarżącego brak jest podstaw do przyjęcia, że Sąd Okręgowy miał podstawy do uchylenia wyroku i umorzenia postępowania. Jeśli Sąd ten uznałby, iż roszczenie powoda jest bezzasadne, to wówczas powinien zmienić zaskarżony wyrok lub go uchylić przekazać sprawę Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Wskazując na powyższe wnosił o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie mu sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania.

Strona pozwana w odpowiedzi na kasację wniosła o oddalenie kasacji jako bezpodstawnej.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje:

Kasacja nie ma usprawiedliwionych podstaw.

W postępowaniu w sprawach z zakresu prawa pracy sąd wydając wyrok może orzec co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, jest nawet zobowiązany orzec o roszczeniach, które wynikają z faktów przytoczonych przez pracownika także wówczas, gdy roszczenie nie było objęte żądaniem. Nie obowiązuje więc w tych sprawach zasada uregulowana w art. 321 § 1 k.p.c. Postawą orzekania ponad żądanie w sprawach z zakresu prawa pracy jest przepis art. 477¹ § 1 k.p.c. Prawidłowe zastosowanie tego przepisu polega na wyprowadzeniu roszczeń z przytoczonych przez pracownika faktów. O tym, jakie roszczenia przysługują pracownikowi w ustalonych okolicznościach faktycznych (wynikają z faktów przytoczonych i potwierdzonych w postępowaniu dowodowym) decyduje prawo materialne. Sąd wyrokując może wyjść ponad żądanie, nie może natomiast wyjść poza katalog praw podmiotowych wynikający z norm prawa materialnego, czyli roszczeń w ujęciu procesowym. Rzeczą sądu wyrokującego w sprawie z zakresu prawa pracy jest zatem rozważenie tego, jakie roszczenia przysługują pracownikowi i orzeczenie o nich, chociażby nie były zgłoszone w toku postępowania pierwszostancyjnego.

Rozważane uprawnienie i obowiązek sądu dotyczy również sytuacji, w której z faktów przytoczonych przez pracownika wynika roszczenie o ustalenie nieobjęte żądaniem, gdyż dochodzi on jedynie zasądzenia. Przepis art. 477¹ § 1 k.p.c. odnosi się też do sytuacji odwrotnej: zasądzenia roszczenia wówczas, gdy żądaniem objęte jest tylko ustalenie stosunku prawnego lub prawa. Gdyby więc z faktów przytoczonych przez powoda wynikało roszczenie o ustalenie, Sąd pierwszej instancji miałby obowiązek o nim orzec, mimo że powód dochodził zasądzenia odszkodowania. Sama procesowa możliwość takiego orzeczenia, wynikająca z art. 477¹ § 1 k.p.c., nie wyczerpuje jednak problemu. Kluczowe znaczenie dla właściwego wyrokowania miało rozważenie roszczeń wypływających z przytoczonego przez powoda i ustalonego stanu faktycznego. W rozpoznawanej

sprawie owe fakty - to rozwiązanie stosunku pracy przez pracodawcę z naruszeniem prawa – terminu wynikającego z art. 52 § 2 k.p. Prawo pracy zawiera zamknięty katalog roszczeń przysługujących pracownikowi w razie naruszającego prawo rozwiązania stosunku pracy przez pracodawcę. Są to roszczenia uregulowane – jeżeli chodzi o rozwiązanie niezwłoczne – w art. 56 § 1 k.p. Nie ma wśród nich roszczenia o ustalenie, że rozwiązanie umowy o pracę nastąpiło z naruszeniem prawa (przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę). Nie może ono wypływać z art. 189 k.p.c., gdyż przepis ten nie ma zastosowania wówczas, gdy powodowi przysługuje roszczenie o świadczenie, w tym wypadku o przywrócenie do pracy lub o odszkodowanie. Sąd pierwszej instancji wyprowadził to roszczenie z art. 97 § 3 k.p. Popełnił jednak błąd w wykładni prawa. Przepis art. 97 § 3 k.p. został nieprawidłowo zrozumiany. Hipoteza zawartej w tym przepisie normy prawnej odnosi się do sytuacji, gdy sąd pracy orzekł o odszkodowaniu na skutek ustalenia naruszenia przez pracodawcę przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika lub też, gdy sąd orzekł o przywróceniu do pracy, lecz nie doszło do reaktywowania stosunku pracy na skutek jej niepodjęcia przez pracownika. Ujęcie hipotezy w słowach: „jeżeli z orzeczenia sądu pracy wynika, że rozwiązanie z pracownikiem umowy o pracę bez wypowiedzenia z jego winy nastąpiło z naruszeniem przepisów o rozwiązywaniu w tym trybie umów o pracę” ma na celu objęcie nią obu tych sytuacji, gdyż w obu tych przypadkach przesłanką orzeczenia sądu jest stwierdzenie naruszenia prawa przez pracodawcę, a chodziło zapewne o jak najbardziej syntetyczne ujęcie tego fragmentu przepisu. Nie można natomiast bronić tezy, że w przepisie odnoszącym się do sprostowania świadectwa pracy uregulowane zostało dodatkowe roszczenie wypływające z niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę. Przepis ten nie mógł stanowić materialnoprawnej podstawy takiego rozstrzygnięcia, jakie zamieścił w swym wyroku Sąd pierwszej instancji. Konsekwencją oddalenia powództwa o odszkodowanie jest niemożliwość uwzględnienia zarówno roszczenia o ustalenie, które nie wynika z prawa materialnego, jak i o sprostowanie świadectwa pracy, które w takiej sytuacji nie przysługuje.

Sąd drugiej instancji prawidłowo zatem umorzył postępowanie w tej części, w której Sąd Rejonowy orzekł nieprawidłowo wychodząc ponad żądanie pozwu.

Orzeczenie w tym zakresie było zbędne i dlatego postępowanie podlegało umorzeniu na podstawie art. 386 § 3 k.p.c.

Analogiczne poglądy przedstawił już Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 stycznia 1999 r. – I PKN 523/98 (OSNP 2000 r. nr 4, poz. 15).

Kasacja jako pozbawiona usprawiedliwionych podstaw, podlegała zatem oddaleniu (art. 393¹² k.p.c.)